

REKORDOWY WZROST WYDATKÓW NA ZBROJENIA. TO JUŻ KONIEC? [KOMENTARZ]

Jak podaje szwedzki instytut SIPRI (Stockholm International Peace Research Institute), światowe wydatki na uzbrojenie w 2019 roku wzrosły ponownie, tym razem o największy odsetek w porównaniu z rokiem poprzednim od 2010. Wtedy jednak odrabiane były straty za kryzys lat 2008-2009. Przyczyną wzrostu jest stopniowy odwrót do dwubiegunowego świata i widmo nowej zimnej wojny między Stanami Zjednoczonymi a Chinami oraz Rosją, a także trwające wojny na Bliskim Wschodzie. Na wydatki obronne może jednak wpłynąć pandemia koronawirusa.

W 2019 roku wydatki na uzbrojenia wyniosły równowartość 1,917 bln USD. Oznacza to skok o 3,6 proc w porównaniu z rokiem poprzednim. Na uzbrojenie i towarzyszące mu wydatki ludzkość inwestowała 2,2 proc światowego PKB, co oznaczało 249 dolarów na każdego żyjącego człowieka.

W czołówce ponownie znalazły się: USA (732 mld USD z ogromnym przy tych kwotach wzrostem o 5,3 proc.), Chiny (261 mld USD wzrost o 5,1 proc) i Indie (71,1 mld USD wzrost o aż 6,8 proc.). Dopiero na czwartym miejscu znalazła się Rosja (65,1 mld USD, wzrost o 4,5 proc.) a na piątym Arabia Saudyjska (61,9 mld USD, spadek z 67,6 mld USD).

Trzeba jednak pamiętać, że wydatki obronne w ChRL i Rosji nie są mierzone w sposób do końca wiarygodny z uwagi na ograniczoną transparentność, a ich efektywność (szczególnie w wypadku Moskwy) jest większa niż wynikałoby to z prostego porównania kwot. Rosjanie i Chińczycy mają bowiem niższe niż w wypadku krajów zachodnich koszty pracy (i ceny uzbrojenia). Moskwa dodatkowo korzysta z tego że może relatywnie tanio i efektywnie modernizować istniejące wzory uzbrojenia (np. czołgi T-72B3, bwp BMP-2M itd.), nawet jeżeli wprowadzanie w ich miejsce nowych platform bojowych przesuwają się w czasie. Z kolei w Arabii Saudyjskiej, z uwagi na specyfikę tamtejszych sił zbrojnych, nawet duże nakłady nie zawsze przekładają się na realne zdolności bojowe.

Czytaj też: [SIPRI: chińska firma największym producentem sprzętu wojsk lądowych na świecie](#)

Największy procentowy przyrost wydatków na uzbrojenie z państw znajdujących się w pierwszej dziesiątce stawki odnotowano w Niemczech, gdzie nastąpił przyrost o 10 proc. do 49,3 mld USD dzięki czemu to państwo przeskoczyło w rankingu Wielką Brytanię i znalazło się zaraz za Francją. Wzrost ten stanowi część wyrównania wydatków na obronność tego państwa, która była przez Berlin niedofinansowana przez wiele ostatnich lat. Jest to komentowane jako reakcja na rosnące zagrożenie ze strony Rosji.

Jednocześnie wydatki innych zachodnioeuropejskich potęg: Francji i Wielkiej Brytanii pozostały na

względnie takim samym poziomie. Wynika to jednak z tego, że zarówno Londyn jak i Paryż miały mimo wszystko większe - w stosunku do PKB - budżety i utrzymywały większy od Berlina zakres zdolności. Udział niemieckich wydatków w PKB wynosi 1,3 proc i wciąż jest oddalony od kryterium NATO, nie zmienił się od 2010 roku. Z kolei Francja i Wielka Brytania odnotowały w tym okresie spadki udziału w PKB, odpowiednio z 2,0 do 1,9 i z 2,4 do 1,7 proc. PKB.

Z powodu rosyjskiego zagrożenia wzrosty wydatków odnotowywały państwa rejonu Europy Środkowo-Wschodniej. W Bułgarii aż o 127 proc. co po części wynika z tego, że to państwo wydawało na obronność jeszcze w 2018 r. zaledwie 1,1 mld USD. Przyrost był wynikiem zakupu ośmiu wielozadaniowych samolotów F-16C/D wraz z towarzyszącym pakietem za 1,25 mld USD. Przeprowadzenie odpowiednich płatności było dla tego kraju ogromnym wysiłkiem. Wzrost wydatków o 17 proc. (do 4,9 mld USD) odnotowała też Rumunia. Z kolei lider regionu, Polska, wydała 11,9 mld USD w 2019 roku co stanowi wzrost w porównaniu z 2018 rokiem o 2,5 proc.

Czytaj też: [SIPRI: USA i rynki wschodzące na czele wzrostu światowej sprzedaży broni \[KOMENTARZ\]](#)

Wzrost wydatków jest wynikiem zaostrzającej się sytuacji międzynarodowej, szczególnie w kontekście chińskim. Zbroi się sama Chińska Republika Ludowa, starająca się wybić na globalną potęgę co najmniej dorównującą Stanom Zjednoczonym. W reakcji na to zbroją się także jej sąsiedzi.

O ile wydatki Japonii pozostały na prawie niezmiennym poziomie (spadek o 0,1 proc., 47,6 mld USD) to wydatki Republiki Korei wzrosły z 2018 na 2019 wzrosły o aż 7,5 proc (do 43,9 mld USD). Podobne źródło ma także wspomniany wzrost wydatków w Indiach, Australii (25,9 mld USD, wzrost o 2,1 proc.), Singapurze (11,2 mld USD, wzrost o 3,9 proc.), Tajlandii (wzrost o 1,1 mld USD wzrost o 1,4 proc.) na Tajwanie (10,4 mld USD, wzrost o 1,1 proc.). Ze znaczących państw w regionie spadek wydatków odnotowała tylko Indonezja (spadek o 2,3 proc. do 7,7 mld USD). Cała Azja Południowo-wschodnia odnotowała jednak wzrost wydatków o 4,2 proc.

Z powodu trwających cały czas wojen o 4,5 proc. wzrosły wydatki zbrojeniowe na Bliskim Wschodzie. Warto tutaj wymienić uwikłaną w liczne konflikty Turcję, której wydatki wzrosły o 5,8 proc. do 20,4 mld USD.

Czytaj też: [Raport SIPRI: Mocarstwa modernizują i zwiększają swoje arsenały jądrowe](#)

Z kolei np. w Ameryce Południowej, gdzie sytuacja polityczna nie ulega zaognieniu wydatki pozostawały praktycznie na niezmiennym poziomie równym 52,8 mld USD. Wielkich zmian (spadek o 2,2 proc.) nie odnotowuje się w Afryce subsaharyjskiej patrząc na nią całościowo jako na region, natomiast w pewnych rejonach wydatki ulegają powiększeniu (Afryka Centralna, Kongo, Uganda, Burkina Faso) a w innych radykalnemu zmniejszeniu (Nigeria, Niger, Czad).

Jednocześnie analitycy z SIPRI twierdzą, że rok 2019 będzie stanowił szczyt wydatków zbrojeniowych i już począwszy od 2020 roku będzie obserwowany wyraźny spadek wydatków. Wynika to oczywiście z panującej obecnie epidemii Covid-19, która powinna spowodować przerzut części środków na walkę z wirusem, a także przewidywany spadek PKB praktycznie wszystkich państw na świecie. Z drugiej strony nie wiadomo jednak czy w wyniku obecnej epidemii nie nastąpi destabilizacja i nie wzrośnie zagrożenie kolejnymi wojnami. To z kolei może okazać się bodźcem nie do spadku ale do wzrostu wydatków na uzbrojenie...